

Paryż dn. 28 kwietnia 1919.

## R A P O R T II.

1. SPRAWY LITWY. Jesteśmy tutaj wszyscy pod wrażeniem zdobycia Wilna. Wiadomość o tym fakcie była tem radeńszą, że w ostatnich czasach doświadczyliśmy nas wiodci o energicznym przeciwdziałaniu wyprawie litowskiej ze strony endeków. Szerzą tutaj we wszystkich dostępnych mi sferach konieczność na cisku na aliantów w kierunku ewakuacji Gredna i wogóle usunięcia Niemców z tyłów naszych obecnych. W tym względzie istnieje stanowcze przeciwdziałanie ze strony Litwinów. Paderewski miał wczoraj tłómaczyć konieczność tej ewakuacji Balfeur'owi, który obawia się... powstania Litwinów w Grednie przeciw Pelakem na wypadek ustąpienia Niemców. Paderewski miał właśnie Balfeur'owi tłómaczyć całą idetyczność tych obaw. W "Journal des Debats" był artykuł o konieczności tej ewakuacji. Biuro Prasowemu Komitetowemu dałem instrukcję, aby lansowali w prasie konieczność ewakuacji. Przedwczoraj miałem długą rozmowę z dr. Lerdem z Misji amerykańskiej, który jest najzupełniej wyjątkowym cudzoziemcem, bo jaknajbardziejnie zna nasze stosunki kresowe (czyta po polsku i po resyjsku) i obecnie po powrocie z Polski jest bardzo przychylnie dla nas usposobiony. Otóż on zapewnił mnie, że ewakuacja Gredna na byd dekowaną do 1-go maja. Wyposki libawskie dają się wyzyskiwać w kierunku żądania usunięcia Niemców z naszych tyłów. Lerd mi mówił, że jakiś oficer amerykański który świeżo przyjechał z pod Słenima, opowiada tutaj o bardzo przyjaznym dla Polski nastroju ludności białoruskiej. Lerd radzi położyć główny nacisk na pomoc żywnościowej ludności białoruskiej i na uzyskiwanie jakichś manifestacji za Polskę, zwłaszcza ze strony ludności prawosławnej.

Będzie też gadał z przedstawicielami Taryby jako z jedyną istniejącą władzą litowską, pomimo jej niemieckiego pochodzenia. Oczekuję także wrażenia, że wytworzenie się jakiejś władzy innej na Litwie z udziałem będącym paru Litwinów mogłoby zupełnie uniemożliwić wszelką akcję Taryby i sprządzić do minimum jej znaczenie.

2. PADEREWSKI a LITWA. W ostatnich dniach widziałem się z Paderewskim kilkakrotnie i rozmawiałem specjalnie o sprawach Litwy. Sprowadzano też także zwróceniem się Paderewskiego do tutajszymi przedstawicielami Litwy: Lubieńskie, Rybińskie, Krzyżanowskie z żądaniem przedstawienia esteteckie noge stanowiska ich w sprawie żądań ich do Litwy. Mnie Paderewski wzwał do zespójnienia ich stanowiska. Ponieważ oni ze swej strony zaprosili mnie na zebranie, na którym ustalali swej oświadczenie, przeto udałem się do deprowadzić do ich wewnątrznej zgody. (be zanosił się pierwotnie na trzy odrobne spinje). Premierja, które zakończym i z którym wobec Paderewskiego zsolidaryzowałem się. Paderewski stoi mocno na stanowisku federalistycznym i na tym punkcie w dalszym ciągu adiera się z Dmowskim. Na razie nie ma obawy, aby się dał zachwiać. Z niecierpliwością oczekuję Twej preklamacji wileńskiej o wogóle wiadomości o Twoich zarządzeniach organizacyjno-administracyjnych i w swoim imieniu, aby nie popaść w jakąś sprzeczność. Po przyjeździe tego materiału chcę wydać enuncjacje, podpisaną przez całą delegację, a więc i przez Dmowskiego, destesowując do Twoich postanowień wileńskich. Będzie to przywódzeniem Dmowskiego i nie pozwolę temu ostatniemu na pójście w innym kierunku. Zresztą stanowiska federalistyczne dopilnowują tutaj wyżej wzmiankowani przedstawiciele Litwy. Paderewski w najbliższym czasie będzie miał rozmowę z przedstawicielami Taryby. Uważam esebicie że obecnie należałoby skłócić ze wszelkimi rozmowami polsko-litowskimi na gruncie paryskim i przenieść je bezpośrednio na grunt warszawsko-wileński.

3. Letwa i Estonja. Letysze obecnie są najzupełniej zaabsorbowani niemieckim zamachem na Libaw i plyną cemi stąd konsekwencjami. Nieślzych nie ważnem byłoby zetknięcie nasze frontu litowskiego z antybelzowskiem frontem letowskim dla bezpośredniego oddziaływania na letyszów w kraju. Co do estete czyków, to dn. 9 b.m. zwrócili się oni do rzdu polskiego, z prośbą uznania ich państwa, przy cis ich reprezentanta w Warszawie i wysłania reprezentanta Polski do nich. Be listu swojogo dożyczyli dokumenty ministerstw Spraw Zagranicznych francuskiego, angielskiego, włoskiego, amerykańskiego, uznających Estonję i jej rząd prewizorycznie aż do czasu esteteckiej uchwały Konferencji Rekejowej. Ich prośba sprowadza się do analogicznego żądania we-

PILNIE  
KASJETA  
ARCHIWES

69

bec Polski. Zadeklarowanie ich zdaniu obecnie ogremnie by ich ujęło. Niestety, chaos, panujący w tutejszych dyktamentach, zajmujących się sprawami zagranicznymi, nie pozwala na zatwierdzenie tej sprawy. Mówiłem o tem parę razy z Federewskim i Skrzyńskim ( ten ostatni nie widać gdzie leży Estenia złyżkiem in specjalna promemaria i w rezultacie sprawa jeszcze nie zatwierdzona, ce utrudnia moje stycunki z Estelczykami i wpływanie przez nich na ich sąsiadów.

4. SPRAWY UKRAIŃSKIE. Ukraińcy odciążają na Amerykanów i Anglików w kierunku przyspieszenia sprawy zawieszenia broni. Choć konieczne restrzygnięcia tej sprawy tutaj, a nie w Galicji, bo, jak się wygąda przedemną Prezes Delegacji ukraińskiej Syderenko, aljanci na gruncie galicyjskim stają się pelenefilami. Swoją drogą z rezemny z berdem wynieszen wracenie, ce sprawa wschodniej Galicji stoi nie i ce w opinji amerykańskiej nie ma detytecznych argumentów za przyznaniem nam wschodniej Galicji, jako kraju e mniejszości polskiej. Najpewniejszym dla nas argumentem jest konieczność wspólnej granicy z Rumunją i jeszcze to, ce Polacy od 6-u miesięcy walczą z bronią w raku e -wów. Sądzę, ce koncepcja jakiegoś autonomiznego państewka wschodniogalicjijskiego, zwanego z Polską, mogłaby mieć szanse.

5. SPRAWY ROSYJSKIE. Ostatnie sukcesy Keżczaka podnieśli stuchą w tutejszych resjan. Widzą już perspektywy bliskiego obalenia bolszewików. Wpływają to na ezywienie ich akcji w kierunku odciążania aljantów, aby nie de puścili de ustalenia już obecnie granic zachodnich Resji, bo, tłumaczy - niebawem już powstanie Resja nebalaszewska, z którą aljanci będą mogli traktować jak z sojusznikiem. Keżczak jest nadzwyczajnie popularnym w resjan, którzy go traktują jako męża epatrzedniowego, mającego ebudować potężną Resję. Charakterystycznym echem sukcesów Keżczaka jest strach przed nim ukraińców. Możeby to daże możność wywarcia na nich pewnego nacisku z naszej strony.

6. SPRAWY ŻYDOWSKIE. Od paru dni toczą się przewlekłe pertraktacje z delegatami ejenistów polskich (pasaż Then, Sekelaw i 2 innych), którzy zwrócili się de polskiej delegacji kongresowej z eżądaniem uznania żydów w Polsce jako mniejszości narodowej. Przedłożyli szczegóły projekt organizacji autonomji żydowskiej w Polsce. Z naszej strony bierą udział: Zadzyszaw Grabaki, eziński, asiatyjski-oncey, Zóltewski, Patek i ja. Wyzuwan, ce oncey skłen ni są de uznania narodowości żydowskiej i chcą na tem zrobić swój interes partyjny. Grabaki i eziński przemawiają bardzo mięko, a w rozmowach z nami dają de poznania, ce uznanie narodowości żydowskiej jest wcześniej czy później nie uniknione i ce można by za to cenę uzyskać eparacie żydów na Litwie, zaprzestanie naganki antypolskiej i politycznej. Czesi uznali u siebie narodowość żydowską, jest więc precedens. Swoją drogą żydzi angielscy i amerykańscy bynajmniej nie popierają tak dalekie idących wniosków, z jakimi występują ejenści polscy. Federewski zajmuje stanowisko eperne, ale Dzewski zdaje się ećwó jest pójdą na uznanie.

7. SPRAWY OGÓLNE. Tu na pierwszy plan wysunęła się kwestja Fiume i secesji włoskiej. Pezczyna przeważa nastroj ecoraz bardziej pesymistyczny. Precedens włoski tworzy grunt dla epelembnych precedensów, naprzykład japońskiego, węgole sama Konferencja czuje się ecoraz niepewniej, traci wszelki autorytet, tak ce się mówi nawet e meżliwości jej rozbiecia, przerwania, eadreczenia, secesji amerykańskiej i t.d. Oczywiście przed przyjazdem Niemców de Wersalu, całą budowę usiłują się utrzymywać w jakimś perzpadku, ale e będzie po przyjeździe Niemców - nikt nie wie. Zwłaszcza, ce Niemcy wyszukują umiejętnie sytuację, prowadząc intrygi gdzie się tylko da w Hiszpanji, Mareku i węgole wśród Muzulmanów, nam wracenie, ce w kazju wciąż jeszcze ludzie zannad te liczą się z Konferencją paryską, której uchwały będą najprawdepodobniej eadół rozciągnięte i w realizacji swej zalobne od wewnętrznych czynników ecoraz sił tych krajów, de których się będą eadniaży. Niezmiernie ważnem jest uściólenie naszych stosunków z poszczególными aljantami nie przez Paryż, ale wprost zwłaszcza, ce poszczególne państwa są zardreane e swój autorytet i samodzielnosc. Tak naprzykład od Wschów można dostać więcej i na dalekie lepszych warunkach materjału wojennego, e ile posle się tam ludzi wprost z kraju. Sądzę, ce to samo jest i gdzieindziej.

8. SPRAWY ORGANIZACYJNE. Tu, po uchwale, rozwiązującej Komitet, jest chaos, eżepozony z eabstrakcją detyczosawowych czynników emitetowych. Zatwierdzenie Skrzyńskiego na stanowisku funkcyjnego tutaj Vice-ministrea i kierownika ekspedytury Min. Spr. Zagr. możeby narodzić wprowadzić

jakiś żąd. Stąd zatwierdzenie jego jest rzeczą pilną, jak to już radiotelegrafowaliśmy do Ciebie. W sprawach obsadzenia placówek zagranicznych jednocześnie wysyłamy list osobny.

(-) L. Wasilewski.

Za zgodność odpisu: